

Anastazja Śniechowska-Karpińska

Biblioteka Główna Uniwersytetu Medycznego w Lublinie

Zapewnienie czytelnikom otwartego dostępu do publikacji a postawy autorskie i uregulowania prawne na uczelni wyższej na przykładzie Biblioteki Cyfrowej i Repozytorium Uniwersytetu Medycznego w Lublinie.

Streszczenie:

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Medycznego w Lublinie oraz Repozytorium Uniwersytetu Medycznego w Lublinie prezentują (obok utworów z domeny publicznej) również współczesne utwory w wersji cyfrowej na podstawie podpisanej przez autora licencji niewyłącznej. Są to między innymi prace doktorskie broniące na UM w Lublinie (począwszy od listopada 2011 r.). Biblioteka Cyfrowa UM w Lublinie jest dostępna w Internecie pod adresem: <http://lbw1.umlub.pl/dlibra>, natomiast w przypadku Repozytorium dostęp do utworów został ograniczony wyłącznie do terminali znajdujących się na terenie Biblioteki Głównej UML. Daje się zauważyć, że procent osób podejmujących decyzje o ograniczeniu dostępu do dysertacji i umieszczeniu jej wyłącznie w Repozytorium UM stopniowo wzrasta (przeanalizowano lata 2011-2015). Jednocześnie na podstawie analizy odpowiedzi udzielanych przez słuchaczy I roku studiów doktoranckich na pytanie czy zdecydowałoby się na publikację swojej pracy (doktorskiej lub artykułu naukowego) w otwartym dostępie nadal zdecydowana większość udziela odpowiedzi twierdzącej.

Zestawienie tych danych świadczy o tym, że kwestia podjęcia decyzji o szerokim udostępnieniu własnych utworów w przypadku części wskazanej powyżej grupy autorów (doktorantów) bywa dla nich trudna. Ponadto podlega zmianie w czasie upływającym od podjęcia studiów (kiedy istotną rolę odgrywa szeroki dostęp do źródeł) do momentu podejmowania decyzji w odniesieniu do publikacji własnej pracy. Można zaobserwować tendencję w przypadku pewnej stopniowo rosnącej grupy autorów dysertacji, że ich intencją nie jest zapewnienie czytelnikom otwartego dostępu do swojego utworu, a raczej ograniczenie go (z różnych powodów) do węższego kręgu odbiorców.

Biblioteka Cyfrowa Uniwersytetu Medycznego w Lublinie została powołana do życia dzięki Zarządzeniu nr 119/2011 z dn. 03-11-2011 w sprawie gromadzenia, opracowania i udostępniania przez Bibliotekę Główną rozpraw doktorskich broniących na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie¹, wydanego przez ówczesnego Rektora Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, prof. dr hab. Andrzeja Książka. W tym zarządzeniu nałożono na doktorantów obowiązek złożenia przed obroną swojej pracy doktorskiej w Bibliotece Głównej UML oraz podpisania określonych w Zarządzeniu dokumentów, w tym licencji określającej sposób prezentowania utworu w Bibliotece Cyfrowej. Założeniem przyjętym ówczesnie przez Uczelnię było respektowanie praw autora do decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu, przy jednoczesnym zastrzeżeniu praw uczelni do pierwszeństwa publikacji.

¹ Zarządzenie Rektora nr 119/2011 z dn. 03-11-2011 w sprawie gromadzenia, opracowania i udostępniania przez Bibliotekę Główną rozpraw doktorskich broniących na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://www.bip.umlub.pl/wewnetrzne-akty-prawne/zarzadzania-rektora-um/dokument,3002,zarzadzanie-rektora.html>

W Bibliotece Cyfrowej UM w Lublinie znajdują się również inne utwory, w przypadku których nie wygasły prawa majątkowe, m.in. artykuły z czasopism wydawanych przez Uniwersytet Medyczny w Lublinie oraz utwory z domeny publicznej (do których wygasły majątkowe prawa ze względu na upływ czasu).

Na sposób udostępniania utworów w Bibliotece Cyfrowej UM w Lublinie miał również wpływ „Regulamin zarządzania prawami własności intelektualnej w Uniwersytecie Medycznym w Lublinie”², w którym określono zasady na jakich Uniwersytet przejmuje prawa majątkowe do utworów autorstwa pracowników, doktorantów i studentów. Nowelizacja ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r., która weszła w życie w listopadzie 2015 r., również miała wpływ na sposób udostępniania utworów w związku ze zmianą zapisów art. 28 tejże ustawy³. Poprzednia zapisy art. 28 pkt. 3 umożliwiały udostępnianie *zbiorów dla celów badawczych lub poznawczych za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie tych jednostek*⁴. Tym samym można było umieścić w bibliotece cyfrowej lub repozytorium utworów, np. pracę doktorską, nawet w przypadku sprzeciwu ze strony autora, pod warunkiem, że udostępnianie takiej cyfrowej wersji miało miejsce wyłącznie na terenie biblioteki (na końcówkach terminali).

Obecnie dodatkową rolą bibliotekarza cyfrowego przed umieszczeniem utworu w bibliotece cyfrowej lub repozytorium jest ustalenie czy Uczelnia podpisała z autorem umowę, której zapisy np. uniemożliwiają udostępnianie utworu *za pośrednictwem końcówek systemu informatycznego (terminali) znajdujących się na terenie jednostki*⁵ (na mocy nowego brzmienia ustawy - uczelni, nie tylko biblioteki). Aby skorzystać z licencji ustawowej należy wcześniej stwierdzić, że nie zachodzą okoliczności wyłączające jej zastosowanie, tj. zgodnie z nowym brzmieniem art. 28 ust. 3 ustawy. Z jednej strony jest on logiczny, ponieważ określa, że *przepisu ust. 1 pkt. 3 nie stosuje się, jeżeli udostępnianie w określony w nim sposób odbywa się na podstawie uprzednio zawartej umowy z uprawnionym*. Z drugiej jednak strony, w przypadku dużych uczelni, w których wiele jednostek jest odpowiedzialnych za podpisywanie umów (poszczególne redakcje czasopism, wydawnictwo, umowy z doktorantami i studentami dotyczące kształcenia), jest to utrudnienie wydłużające proces publikacji utworu w bibliotece cyfrowej lub repozytorium.

Można zaryzykować stwierdzenie, że mamy do czynienia z pewnym paradoksem, którego istnienie nie ułatwia pracy bibliotekom cyfrowym i repozytoriom, ponieważ stawia przed nimi zadania trudne do pogodzenia. Z jednej strony ustawodawca położył silny nacisk na monopol twórcy w stosunku do utworu (w tym do utworów naukowych), z drugiej przygotowywane są wytyczne i zalecenia ministerialne, które w odmienny sposób postrzegają

² Uchwała Senatu nr CCCLIV/2014 z dn. 17-12-2014 w sprawie uchwalenia „Regulaminu zarządzania prawami własności intelektualnej w Uniwersytecie Medycznym w Lublinie” [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://www.bip.umlub.pl/wewnetrzne-akty-prawne/uchwaly-senatu/dokument,4192,uchwala-senatu.html>

³ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 ze zm. tekst jednolity) [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19940240083>

⁴ Art. 28 pkt. 3 ustawy w brzmieniu sprzed nowelizacji z listopada 2015 r. można znaleźć pod następującym adresem: Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20060900631>

⁵ Art. 28 ust. 1 pkt 3 nowej ustawy - Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 ze zm. tekst jednolity) [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://isip.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU19940240083>

kwestię publikacji naukowych oraz wyników badań (te ostatnie nie są chronione zapisami ustawy o prawie autorskim, chyba że stanowią część utworu). Przykładem takich zaleceń są „Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce”.

Dokument pod wstępnym tytułem „Kierunku rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce”⁶ został przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego poddany konsultacjom społecznym poczynawszy od 17 sierpnia 2015 r. W ich wyniku opublikowano dokument pod zmodyfikowanym tytułem: „Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce”.⁷ Dokument w wersji ostatecznej określany jest na stronie projektu jako taki, który *prezentuje politykę dotyczącą otwartego dostępu (open access) oraz zawiera propozycje zaleceń dla MNiSW, instytucji finansujących badania, jednostek naukowych i uczelni w zakresie wdrażania otwartego dostępu. Dokument zawiera również odniesienie do Zalecenia Komisji Europejskiej z dnia 17 lipca 2012 w sprawie dostępu do informacji naukowej i jej ochrony (2012/417/UE), zgodnie z którym należy dążyć do zapewnienia powszechnego i bezpłatnego dostępu do wyników badań naukowych i publikacji finansowanych ze środków publicznych z uwzględnieniem kwestii ochrony praw własności intelektualnej*⁸.

W dokumencie tym określono dwie drogi otwartego dostępu do publikacji: **drogę złotą**, w której otwarty dostęp zapewnia wydawca oraz **drogę zieloną** – tu wolny dostęp zapewnia sam autor poprzez zdeponowanie utworu w repozytorium⁹. Jednocześnie podkreślono, że polityka otwartego dostępu winna opierać się na pięciu zasadach:

- 1) otwartości (publikacje finansowane ze środków publicznych winny być publicznie dostępne)
- 2) równoległych dróg (publikacja drogą złotą lub zieloną)
- 3) szybkiego dostępu (najlepiej natychmiast po publikacji lub wkrótce po niej)
- 4) maksymalizacji jakości treści (otwarta publikacja powinna być jak najbliższa wersji opublikowanej, najlepiej identyczna z opublikowaną przez wydawcę w czasopiśmie lub w formie książki)
- 5) maksymalizacji korzyści (publikacja w otwartym dostępie „libre” na zasadach CC-BY lub CC-BY-SA)¹⁰.

Tym samym MNiSW rekomenduje zmianę sposobu postępowania w przypadku dystrybucji publikacji i wyników badań naukowych z dotychczasowego modelu opartego na

⁶ Kierunku rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_08/41b82999405fd87c97df323fec4f1c8e.pdf

⁷ Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce [wersja ostateczna z października 2015 r.] [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_10/9f62cc350837b942e51ae23dd1f23df8.pdf.

⁸ Projekt „Kierunków rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce” powstał w wyniku konsultacji z Zespołem doradczym ds. otwartego dostępu do treści naukowych, który powołano Zarządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 marca 2015 r. Przebieg konsultacji ich wynik znajduje się na stronie: Konsultacje projektu „Kierunków rozwoju otwartego dostępu do treści naukowych w Polsce” [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://www.nauka.gov.pl/konsultacje/konsultacje-projektu-kierunkow-rozwoju-otwartego-dostepu-do-tresci-naukowych-w-polsce.html>

⁹ por. definicje drogi „złotej” i „zielonej” (w): Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce [wersja ostateczna z października 2015 r.] [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] http://www.nauka.gov.pl/g2/oryginal/2015_10/9f62cc350837b942e51ae23dd1f23df8.pdf, s. 2

¹⁰ por. Tamże, s. 4

druku i systemie opłat za dostęp¹¹ na model zakładający zwiększenie dostępności i wykorzystania publikacji oraz wyników badań naukowych finansowanych ze środków publicznych w Polsce, a co za tym idzie, pełniejsze wykorzystanie potencjału polskiej nauki w interesie całego społeczeństwa¹². Nie sposób nie zgodzić się z przytoczoną w dokumencie argumentacją, uzasadniającą zmianę dotychczasowego modelu dystrybucji publikacji naukowych, który *ma ze swej istoty charakter wykluczający*¹³. Również w ramach Programu Horyzont 2020 przyjęto zasadę otwartego dostępu do publikacji naukowych, które powstały w jego ramach¹⁴.

Wobec powyższego z jednej strony zalecenia ministerialne i programy realizowane w ramach funduszy europejskich zalecają lub nakazują *zwiększenie dostępności i wykorzystania publikacji oraz wyników badań naukowych finansowanych ze środków publicznych w Polsce, a co za tym idzie, pełniejsze wykorzystanie potencjału polskiej nauki w interesie całego społeczeństwa*¹⁵, a z drugiej strony mamy do czynienia z mocno akcentowanym prawem autora do decydowania o utworze, w tym do publikacji naukowej. Przecież co do zasady to autorowi (twórcy) *przysługuje wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu* (art. 17 ustawy o prawie autorskim). Ustawa daje jednak pewne możliwości ingerencji w monopol autorski np. w postaci w postaci licencji ustawowych w przypadku utworów pracowniczych (art. 12 i 13 ustawy o prawie autorskim), jednak nie dotyczą one instytucji naukowych w odniesieniu do utworów naukowych ze względu na odrębną regulację ich dotyczącą, zawartą w art. 14 i 15a.

W podręczniku „Ochrona własności intelektualnej” pod red. Alicji Adamczak i Michała du Vall’a, znajdujemy następujące wyjaśnienie: *prawa autorskie do utworów naukowych stworzonych przez pracownika zatrudnionego w instytucji naukowej przysługują w zasadzie – zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 8 pr. aut. – ich twórcom. Instytucja naukowa może jedynie korzystać z wąskich uprawnień eksploatacyjnych w odniesieniu do utworów stworzonych przez swoich pracowników.(...) Ustawodawca przewidział trzy uprawnienia przyznane instytucji naukowej, w tym uczelni wyższej względem utworu naukowego stworzonego przez pracownika w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy. Są to następujące uprawnienia: 1) pierwszeństwo opublikowania utworu naukowego; 2) prawo korzystania z materiału naukowego zawartego w utworze naukowym 3) prawo udostępniania tego utworu osobom trzecim*¹⁶.

W pracy „Prawo autorskie i prawa pokrewne” autorstwa Rafała Gołata zaprezentowano stanowisko, iż uprawnienie jednostek naukowych w stosunku do utworów naukowych pracowników ma w zasadzie charakter *jednorazowego przywileju*, a więc rodzaju *szczególnej licencji ustawowej*, a co więcej: *prawa pierwszeństwa publikacji nie należy mylić z*

¹¹ Tamże, s. 4

¹² Tamże, s. 5

¹³ por. Tamże, s. 4

¹⁴ por. Tamże, s. 5

¹⁵ Tamże, s. 5

¹⁶du Vall, M., Adamczak, A. (red.) Ochrona własności intelektualnej. Warszawa: Uniwersytecki Ośrodek Transferu Technologii Uniwersytetu Warszawskiego, 2010, s. 40

majątkowym prawem do opublikowania danego utworu, które zakłada możliwość wielokrotnego wprowadzania jego egzemplarzy do obrotu¹⁷.

Z kolei w pracy zbiorowej „Prawo autorskie” pod red. Janusza Barty, w rozdziale Podmiot prawa autorskiego, Aurelia Nowicka pisze: *należy zatem przyjąć, że podmiotem autorskich praw majątkowych do utworu naukowego pozostaje twórca, z zastrzeżeniem jednak uprawnień przysługujących zatrudniającej go instytucji naukowej. (...) O ile według art. 12 ust. 1 pracodawca nabywa prawa z chwilą przyjęcia utworu, o tyle w świetle art. 14 ust. 1 należy przyjąć, że prawo pierwszej publikacji przysługuje pracodawcy już w chwili powstania utworu naukowego, tzn. w chwili jego ustalenia*¹⁸.

W przypadku prac doktorskich (choć w świetle powyższych opinii – nie tylko w przypadku dysertacji) mamy do czynienia z utworami, co do których uczelnia może w zasadzie skorzystać z prawa do pierwszej publikacji. Jednocześnie wiadomo, że wśród doktorantów składających swoje prace w Bibliotece Głównej UM w Lublinie są pracownicy naukowcy oraz studenci studiów doktoranckich stacjonarnych i niestacjonarnych. W przypadku osób spoza Uczelni prawa majątkowe do dysertacji może posiadać podmiot trzeci (np. pracodawca finansujący studia swojego pracownika), np. na mocy podpisanej z osobą umowy o pracę. Jednocześnie osoba odpowiedzialna za publikację utworu w bibliotece cyfrowej (lub w repozytorium) nie zawsze jest w stanie jednoznacznie stwierdzić, do kogo należą prawa majątkowe do utworu, chyba że ma możliwość zapoznania się z umową przenoszącą te prawa lub z licencją (wyłączną lub niewyłączną). Tym samym przyjęcie uregulowań w odniesieniu do zasad (w tym zapisów licencji, na podstawie której umieszcza się utwór w bibliotece cyfrowej) jest bardzo istotne.

W przypadku obecnie obowiązującej na Uniwersytecie Medycznym w Lublinie licencji, podpisywanej m.in. przez doktorantów, autor ma możliwość określenia sposobu w jaki jego praca będzie udostępniana. Może on zdecydować o otwartej publikacji z prawem do kopiowania treści utworu (w całości i we fragmentach) przez osoby korzystające, w ramach wskazanych przez prawo. Ma możliwość publikacji swojej pracy w sposób zabezpieczony przed kopiowaniem przez użytkowników (to znaczy, że każdy zainteresowany może zapoznać się z treścią utworu, ale jest on technicznie zabezpieczony w taki sposób, że uniemożliwia lub utrudnia to jego skopiowanie) lub zastrzec, że w otwartym dostępie umieszczone zostanie tylko streszczenie dysertacji, zapoznanie się z pełnym tekstem wymaga wizyty w Bibliotece Głównej UM w Lublinie. Szerzej tę koncepcję dostępu opisano w artykule pt. *Jakim skalpelem przecinać prawno-autorski węzeł gordyjski? Rozwiązywanie problemów z pozyskiwaniem współczesnych utworów do bibliotek cyfrowych na przykładzie Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie*, autorstwa Anastazji Śniechowskiej-Karpińskiej, Renaty Birskiej¹⁹. Trzecia z opisanych dróg publikacji zakładanych przez licencję nie ma nic wspólnego

¹⁷ Golat, R. Prawo autorskie i prawa pokrewne [wyd. 7 zaktualizowane], Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck, 2011, s. 117-118

¹⁸ Nowicka, A. Podmiot prawa autorskiego (w:) Barta, J. (red.) Prawo autorskie [wyd.3, System Prawa Prywatnego t.13], Warszawa: C.H.Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, 2013, s. 117

¹⁹ por. Śniechowska-Karpińska, A., Birska, R. Jakim skalpelem przecinać prawno-autorski węzeł gordyjski? Rozwiązywanie problemów z pozyskiwaniem współczesnych utworów do bibliotek cyfrowych na przykładzie Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie *Forum Bibliotek Medycznych* R. 7 nr 12 s. 450-459, [Tekst jest dostępny również w wersji online: [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://cybra.p.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=7581&from=publication>]

z modelem rekomendowanym przez MNiSW, czyli z **drogą złotą** lub **zieloną**, ponieważ zakłada, że autor dysertacji ma prawo ograniczyć dostęp do swojej pracy tylko do końcówek terminali znajdujących się w Bibliotece Głównej i udostępniania prezencyjnego tylko w Czytelni pod ścisłą kontrolą bibliotekarzy. Sposób ten można by określić „drogą czerwoną”, sprzeczną z ideą OA.

Na ideę otwartości w nauce warto więc spoglądać przede wszystkim jako na sumę konkretnych decyzji autorskich w odniesieniu do własnych publikacji, na które ma wpływ bardzo wiele czynników, również o charakterze pozanaukowym, tj. prawno-administracyjnym oraz wynikających z polityki przyjętej przez instytucję, która ma pewne ściśle określone ustawowo prawo do decydowania o utworach osób w niej zatrudnionych (stąd pojawianie się regulaminów dotyczących ochrony własności intelektualnej wprowadzanych na uczelniach²⁰). To bowiem te decyzje, jako efekt wielu indywidualnych działań budują naukę w wersji otwartej lub ściśle limitowanej do wąskiego kręgu osób, co wynika przede wszystkim z konieczności wnoszenia opłaty za dostęp do wiedzy.

W publikacji „Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska, przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady” autorstwa Zespołu ICM pod kierownictwem prof. Marka Niezgódki²¹, przedstawione zostały wyniki badań dotyczących opinii środowiska naukowego (w tym polskiego) na temat otwartego dostępu do treści naukowych. Reasumując wnioski płynące wg autorów raportu z badania SODP²² można stwierdzić, że polscy badacze rzadziej niż wszyscy respondenci *identyfikowali otwarty dostęp z dobrem publicznym (co może być związane z innym postrzeganiem roli wiedzy w społeczeństwie)*²³. Polscy badacze *obawiają się tego, że otwarty dostęp może spowodować ograniczenie funduszy na badania. Z drugiej strony dość duża grupa uważa, że jest to oszczędniejszy sposób na upowszechnianie wyników*²⁴. Sądzą, że *otwarty dostęp (...) sprzyja również zwiększeniu liczby cytowań*²⁵; ale najważniejszy jest *Impact Factor*

²⁰ Wprowadzane przez uczelnie Regulaminy ochrony własności intelektualnej regulując tę kwestię, jednocześnie muszą uwzględniać zapisy ustawowe, przykładem takiego regulaminu jest ten, wprowadzony w Uniwersytecie Medycznym w Lublinie – por. przyp. 2

²¹ Niezgódka, M. (kier. Zespołu ICM), Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska, przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady. Warszawa 2011 r. [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/1545/20120208_EKSPERTYZA_OA_ICM.pdf?sequence=1&isAllowed=y

²² Skrócony opis badania SODP znajduje się w cytowanej wyżej pracy zespołu prof. Marka Niezgódki. Powołują się oni na raport grupy autorskiej Suenje Dallmeier-Tiessen, S., Darby, R., Goerner, B. (i in.) Highlights from the SOAP project survey. What Scientists Think about Open Access Publishing [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <https://arxiv.org/ftp/arxiv/papers/1101/1101.5260.pdf>. Praca ta opisuje założenia i uzyskane w ramach projektu wyniki dotyczące opinii i postaw naukowców dotyczących otwartego dostępu. Był to projekt finansowany przez Komisję Europejską w ramach Siódmego Programu Ramowego, trwał od marca 2009 r. do lutego 2011. Był on koordynowany przez CERN, European Organization for Nuclear Research, partnerami projektu byli wydawcy (Springer, Sage, BioMed Central) biblioteki (the Max Planck Digital Library of the Max Planck Society) i agencje (the UK Science and Technology Facilities Council). Więcej na temat projektu pod adresem: <http://soap-fp7.eu> – informacje za: Suenje Dallmeier-Tiessen, S., op.cit. s. 2

²³ Wnioski zespołu prof. M. Niezgódki, płynące z analizy badania SODP za: Niezgódka, M., op.cit., s. 210

²⁴ Tamże s. 210

²⁵ Tamże, s. 211

czasopisma oraz jego prestiż²⁶, co wg badaczy Zespołu prof. Niezgódki oznacza, że to czynniki instytucjonalne determinują wybór miejsca publikacji, natomiast kwestie upowszechniania wyników i ich dostępności są przez czynniki instytucjonalne spychane na plan dalszy²⁷. Autorzy cytowanego raportu ponadto stwierdzają, że bez wystarczającego wsparcia ze strony środowisk naukowych przeprowadzenie zmian w systemie publikacji jest praktycznie niemożliwe²⁸.

Analizując wyniki badań własnych zespołu badaczy pod kierunkiem M. Niezgódki, autorzy publikacji „Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych” sformułowali kilka interesujących wniosków: w odniesieniu do polskich badaczy najważniejsze w przypadku treści udostępnianych w otwartym dostępie była łatwość dostępu i bezpłatność. Z kolei kwestie związane z prawem autorskim (konkretnie z przekazywaniem praw majątkowych do swoich utworów) były respondentom raczej nieznane²⁹. Naukowcy z którymi prowadzono wywiady dostrzegali fakt, że ograniczają ich w decyzjach wzory umów proponowane przez wydawnictwa, ponieważ autor jest rozliczany jedynie z faktu publikacji a ponadto samo ukazanie się pracy drukiem jest wystarczającą gratyfikacją dla autora³⁰.

Podsumowanie zawiera niestety dość smutną konstatację, iż wybór miejsca publikacji jest prostą konsekwencją analizy liczby punktów, jakie można za nią otrzymać, stąd większe znaczenie dla naukowca-autora ma *impact factor*, a nie względy moralne czy idea szerokiego dostępu do wiedzy³¹.

Badania przytaczane i prowadzone przez prof. Niezgódkę analizowały stanowisko osób o już ugruntowanej pozycji w nauce. Jakie jednak decyzje podejmują młodzi pracownicy naukowcy na starcie swojej kariery naukowej? Wydaje się, że dobrym materiałem wyjściowym dla badań tego rodzaju jest analiza decyzji doktorantów i świeżo wypromowanych doktorów Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, jakie podejmowali oni w latach 2011 – 2015 w odniesieniu do sposobu publikacji swoich prac w kontekście deklaracji, jakie składali kiedy byli studentami pierwszego roku studiów doktoranckich.

W okresie od listopada 2011 r. do końca 2015 r. w Bibliotece Cyfrowej UML i Repozytorium zostało umieszczonych łącznie 405 prac doktorskich. Liczba składanych przez autorów dysertacji jest co roku większa, w stosunku do roku poprzedzającego mamy do czynienia z przyrostem rzędu ok. 12-16%. W roku 2012 było to 75 prac, w 2015 – 121 prac. Decyzje autorów w poszczególnych latach zostały umieszczone w Tabeli 1.

²⁶ Tamże, s. 211

²⁷ por. Tamże, s. 212

²⁸ Tamże, s. 208

²⁹ „Naukowcy często nie wiedzą, co zgodnie z prawem mogą zrobić ze swoimi tekstami przed i po publikowaniu, ani na jakich zasadach mogą (lub nie mogą) je dalej udostępnić” - Tamże, s. 215

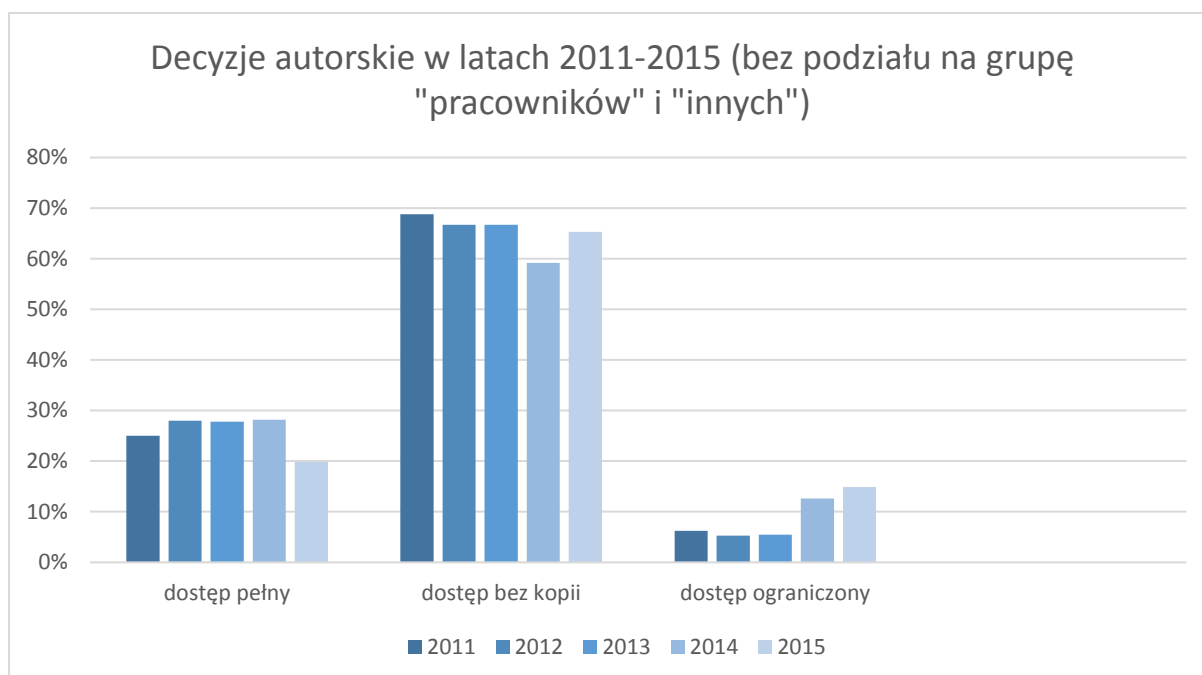
³⁰ Tamże, s. 215

³¹ por. Tamże, s. 218

	2011 (XI-XII)	2012	2013	2014	2015	2011- 2015
Wszystkie prace doktorskie	16 prac	75 prac	90 prac	103 prace	121 prac	405 prac
Pełny dostęp z kopiami (pdf)	4 prace 25%	21 prac 28%	25 prac 27,8%	29 prac 28,2%	24 prace 19,8%	103 prace 25,4%
Pełny dostęp bez kopii – zabezpieczone (DjVU)	11 prac 68,8%	50 prac 66,7%	60 prac 66,7%	61 prac 59,2%	79 prac 65,3%	261 prac 64,4%
Dostęp ograniczony (tylko Repozytorium)	1 praca 6,2%	4 prace 5,3%	5 prac 5,5%	13 prac 12,6%	18 prac 14,9%	41 prac 10,2%

Tab. 1 – Decyzje autorskie w odniesieniu do sposobu publikacji utworu (pracy doktorskiej) w Bibliotece Cyfrowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie lub w Repozytorium (dane za lata 2011-2015).

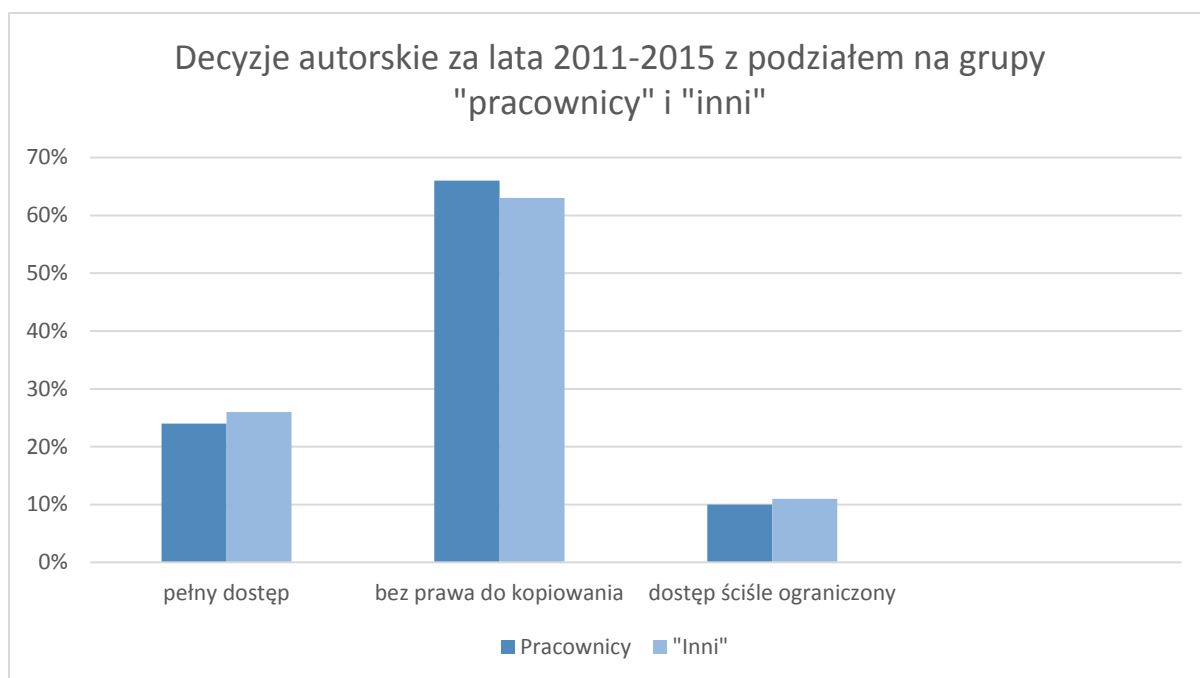
Analizując powyższe dane można stwierdzić, że zasadniczo w obrębie grupy autorów doktoratów, bez analizowania czy są to pracownicy Uniwersytetu Medycznego w Lublinie, czy studenci doktoranci, możemy zauważyć, że ok. 20-28% decyduje się na pełną publikację bez jakichkolwiek ograniczeń (poza tymi, jakie wynikają z zapisów prawa). Grupa ta nieco skurczyła się procentowo w roku 2015 w stosunku do lat poprzednich, niemniej ok 25-30 autorów decyduje się co roku na drogę, odpowiadającą definicji „drogi zielonej” w rekomendacjach Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. W przypadku największej grup autorów – doktorantów/doktorów (ok. 60-70%), mamy do czynienia z publikacjami w modelu „drogi zielonej” ale z zastrzeżeniem, że pewne prawa ulegają technicznemu ograniczeniu (tj. autor decyduje się na techniczne zabezpieczenie pracy przed kopiowaniem – co uniemożliwia lub poważnie utrudnia przeciętnemu użytkownikowi np. korzystanie z tekstu w dostępie off-line). Widoczny jest natomiast pewien wzrost w odniesieniu do drogi, którą można nazwać „czerwoną”, czyli osób, które intencjonalnie ściśle ograniczają dostęp do swojej pracy doktorskiej (w roku 2015 to ok. 15%) – por. Wykres 2.



Wykres 2 – Graficzna ilustracja decyzji autorskich, podejmowanych przez doktorantów w odniesieniu do publikacji własnej pracy doktorskiej (bez podziału na typy autorów, tj. pracowników i innych), w Bibliotece Cyfrowej i Repozytorium UM w Lublinie

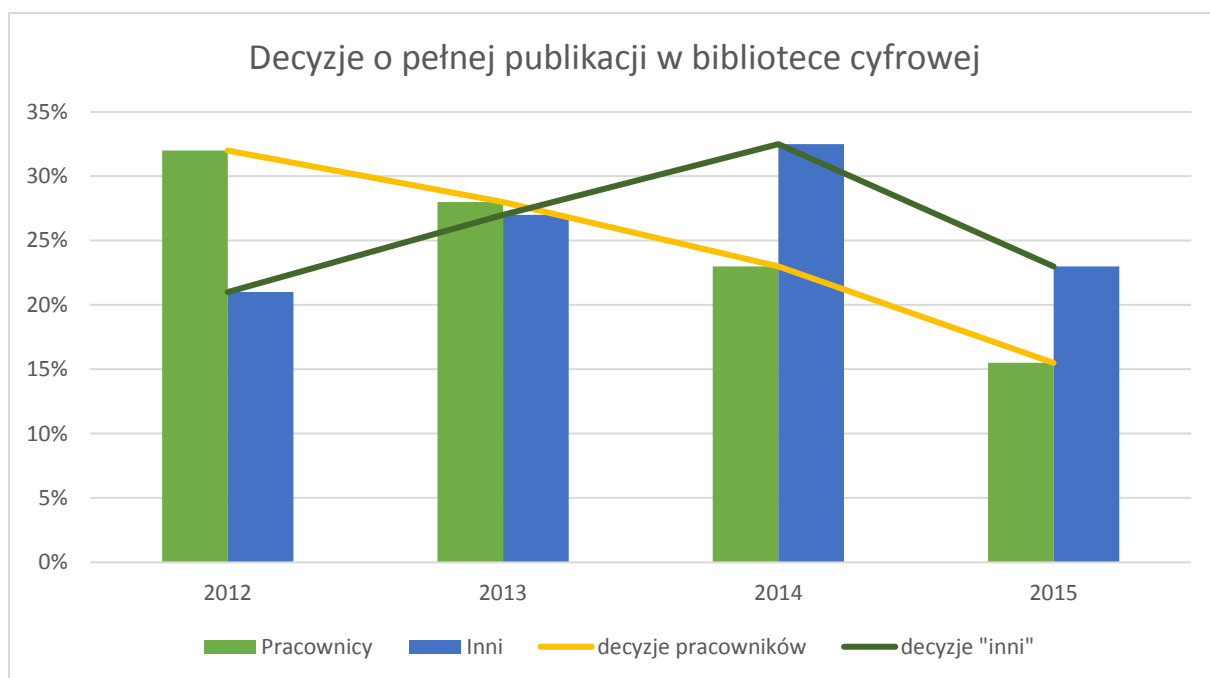
Odpowiedź na pytanie, która grupa młodych pracowników naukowych (tj. „pracownicy” kontra „inni”) jest bardziej otwarta na publikacje w wolnym dostępie można uzyskać porównując zbiorcze wyniki z lat 2011-2015 w odniesieniu do decyzji autorów prac doktorskich broniących na UM w Lublinie. W przypadku obu grup uzyskano bardzo zbliżone wyniki. Ok. 1/4 autorów zdecydowała się na pełną publikację w Bibliotece Cyfrowej, udzielając zgody również na kopiowanie swojej pracy doktorskiej. Ok. 2/3 autorów udostępniło swoje prace w BC UML, ale jako pliki zabezpieczone przed kopiowaniem na urządzenia użytkowników w taki sposób, by nie były dostępne off-line. Dostęp do tekstu ograniczyła do maksimum ok. 1/10 autorów. Wyniki wydają się wskazywać na to, że w zasadzie nie ma większych różnic między tymi dwiema grupami autorów.

Traktując kwestię decyzji autorów w odniesieniu do „otwartości” własnej publikacji zbiorczo za lata 2011 – 2015, analizując osobno grupę pracowników UM w Lublinie i pozostałych („innych” - doktorantów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz pozostałe osoby broniące dysertacji), można przedstawić w następujący graficzny sposób (Wykres 3):



Wykres 3 - Decyzje autorskie za lata 2011-2015 z podziałem na grupy "pracownicy" i "inni" (doktorantów studiów stacjonarnych i niestacjonarnych oraz pozostałe osoby broniące dysertacji)

Patrząc na to zagadnienie z perspektywy poszczególnych lat, uzyskano wyniki, które uprawniają do następujących wniosków: w okresie analizowanych 4 lat stopniowo zmniejszał się odsetek pracowników chcących udostępnić swoje dysertacje w maksymalnie szerokim zakresie (na „zielonej drodze”), z 32% w 2012 roku do 19% w roku 2015 (spadek łącznie o 13%). W odniesieniu do grupy „inni” – ten odsetek początkowo wzrastał z 21% w roku 2012 do maksymalnego poziomu 32,5% w 2014, po czym zaczął spadać w roku 2015 do wartości zbliżonej do tej z 2012 r. Możemy więc zaobserwować tendencję, zgodnie z którą spada liczba pracowników zainteresowanych pełnym udostępnieniem swojej pracy doktorskiej bez ograniczeń w odniesieniu do prawa do kopiowania. Odwrotną tendencję można było zaobserwować w przypadku pozostałych autorów dysertacji (grupa „inni”) w latach 2012-2014, po czym tendencja ta odwróciła się w roku 2015. Obecnie większą „otwartością” cechuje się grupa autorów nie będąca pracownikami (por. Wykres 4).



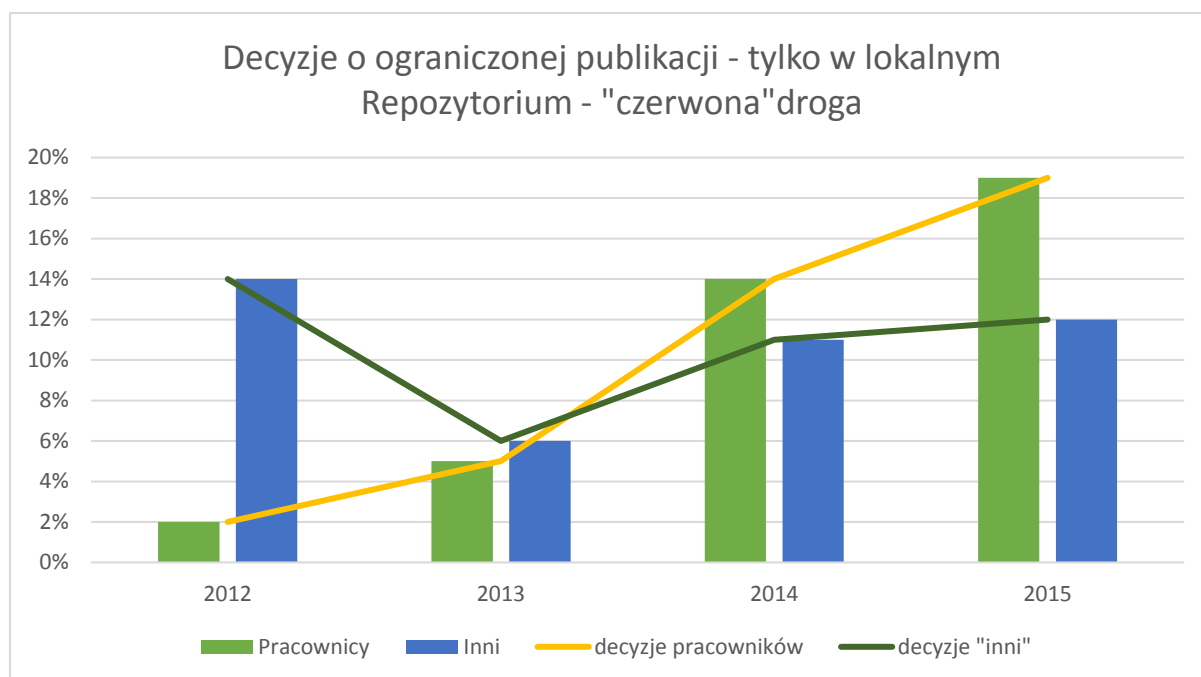
Wykres 4 – Decyzje o pełnej publikacji w Bibliotece Cyfrowej UM w Lublinie z podziałem na „pracowników” i „innych”.

W przypadku publikacji z ograniczonym prawem do kopiowania, udostępnianych w formie zabezpieczonych przed kopiowaniem plików DjVu (byłaby to droga „zielona” z pewnym ograniczeniem), można zaobserwować, że decyzje autorskie w obu grupach są analogiczne, z wyłączeniem roku 2014 w którym różnica wyniosła blisko 7 % na korzyść grupy pracowników. Różnica ta nie jest jednak na tyle znacząca, by stwierdzić że decyzje autorskie w tym wypadku rażąco od siebie odbiegały w obu grupach (por. Wykres 5).



Wykres 5 - Decyzje o publikacji bez prawa do kopiowania w Bibliotece Cyfrowej UM w Lublinie z podziałem na „pracowników” i „innych”.

W przypadku osób wybierających drogę ścisłego limitowania dostępu do swoich publikacji widać tendencję wzrostową. Limitowanie dostępu polega na umieszczeniu pełnego tekstu dysertacji w lokalnym Repozytorium, tylko streszczenie pracy jest ogólnie dostępne w Internecie w Bibliotece Cyfrowej UML. Oznacza to przyjęcie de facto drogi „czerwonej” (kontynuując nazewnictwo przyjęte w Rekomendacjach MNiSW). Przy czym w grupie „innych” tendencja ta utrzymuje się na względnie stałym poziomie, oscylując w granicach ok. 11-14% (z wyjątkiem roku 2013, w którym tylko 6% autorów z grupy „inni” zdecydowało o bardzo wąskim sposobie udostępnienia). Zaskakujące natomiast są decyzje o wąskim udostępnianiu w przypadku grupy pracowników, w której notuje się stały wzrost z 2% w roku 2012 do 19% w roku 2015 (por. Wykres 6).



Wykres 6 - Decyzje o ścisłym ograniczonym dostępie do publikacji bez prawa do kopiowania – tylko w lokalnym Repozytorium UM w Lublinie z podziałem na „pracowników” i „innych”.

Podsumowując te wszystkie dane można stwierdzić, że zarówno w grupie pracowników, jak pozostałych osób („innych”) broniących prace na UML na względnie stałym poziomie utrzymuje się ilość utworów publikowanych w Internecie za pośrednictwem Biblioteki Cyfrowej UML jako pliki zabezpieczone przed kopiowaniem (w latach 2012-2015: między 63% a 67% w przypadku pracowników i 56,5% do 67% w przypadku grupy „inni”). Dostęp tego rodzaju, choć daje możliwość zapoznania się z pełnym tekstem dysertacji, stwarza jednak pewne techniczne przeszkody, choćby przez fakt konieczności korzystania z pliku zabezpieczonego i udostępnionego w formacie, od którego odchodzi się obecnie w bibliotekach cyfrowych.

W przypadku autorów publikujących w pełnym wolnym dostępie (droga „zielona”) widać tendencję spadkową w grupie pracowników: z wyjściowych 32% w 2012 r. do 16% w 2015 r. Wniosek jest następujący – w 2012 roku z grupy autorów zatrudnionych na naszej uczelni blisko 1/3 zdecydowała się udostępnić swoją pracę doktorską w pełni, w niezabezpieczonym przed kopiowaniem pliku pdf, obecnie jest to statystycznie mniej niż jedna osoba na pięć.

Z kolei w przypadku grupy „innych” (doktorantów - osób zatrudnionych poza Uczelnią lub nie deklarujących w polu miejsce zatrudnienia żadnej informacji) zasadniczo mamy do czynienia z utrzymującą się w latach 2012 – 2014 tendencją wzrostową w odniesieniu do preferowania ścieżki „zielonej”, odpowiednio z 21% w 2012 do 32,5% w 2014. Niestety tendencja ta uległa załamaniu w 2015 r., kiedy to odsetek publikacji „zielonych” obniżył się do 23% (spadek o 9,5%). Pomimo tego nadal procentowo więcej autorów decyduje się na otwartą publikację w grupie „inni” niż wśród pracowników (odpowiednio w 2015 r. 23% „inni” versus 15,5% pracownicy). W liczbach bezwzględnych również zestawienie to wypada na korzyść grupy „inni”.

Wyciągając wnioski z tych danych wydaje się, że przyjmowanie założenia, że autorzy sami będą chcieli korzystać z drogi „zielonej” może okazać się nadmiernym optymizmem, o ile nie zostanie to poparte systemem instytucjonalnych zachęt (np. jakimś rozsądnym w założeniach punktowaniem zachowań „otwartościowych”). Obecny system zachęt do publikacji w formie open access w odniesieniu do prac naukowych nie przynosi oczekiwanych rezultatów.

Warto postawić jednak pytanie – w którym momencie kariery naukowej młodzi pracownicy dochodzą do wniosku, że otwarta prezentacja wyników własnej pracy naukowej (na drodze „zielonej”) nie jest wystarczająco korzystna dla autora. Pewne wnioski można wyciągnąć na podstawie analizy faktycznych autorskich decyzji osób, które na pierwszym roku uczestniczyły w prowadzonym przez Bibliotekę Główną UM w Lublinie szkoleniu „Podstawy naukowej informacji medycznej”³². Analizie poddano 143 prace studentów - doktorantów z lat 2011/12 i 2012/13, studiujących wówczas na pierwszym roku studiów doktoranckich, w których uzasadniali oni swoje stanowisko na temat zgody lub jej braku w odniesieniu do publikacji swojej pracy lub artykułu w formie open access w bibliotece cyfrowej. Następnie sprawdzono, ile osób z tej grupy złożyło już gotowe prace i w jakiej formie zdecydowały się je udostępnić zainteresowanym.

Z grupy 143 wypowiedzi na powyższy temat³³: 86,7% badanych doktorantów twierdziło, że zdecyduje się na publikację pełną (w terminologii przyjętej w Rozporządzeniu MNiSW – wybierze drogę „zieloną”), 3,5% deklarowało, że nie zgodzi się na publikację swojej pracy w wolnym dostępie (nazwijmy to drogą „czerwoną”), 9,8% nie miało zdania, deklarując, że obie drogi mają swoje zalety i wady. Badając grupę referencyjną, którą stanowili studenci – doktoranci studiujący w roku 2013 r. w Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu³⁴, można stwierdzić, że w ich przypadku odpowiedzi kształtowały się w zbliżony sposób, tj.: 94% - tak, 2% - nie, 4% - nie wiem (por. Wykres 7).

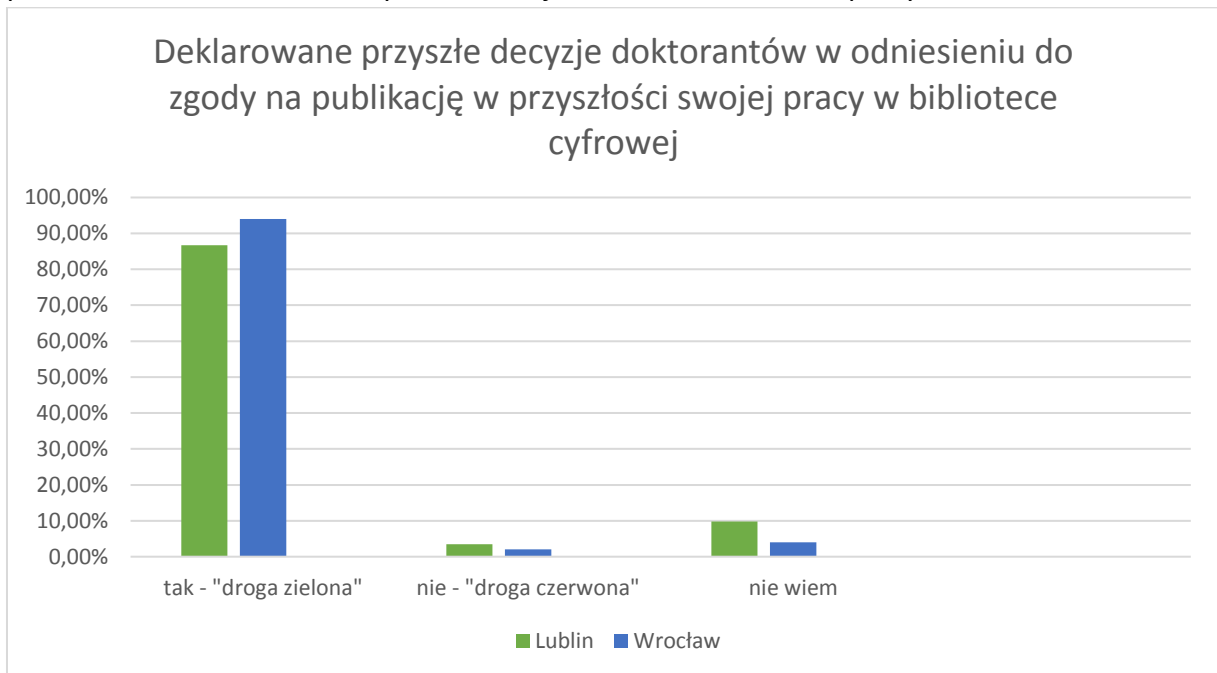
Z analizy tych wyników można wyprowadzić wniosek, że na początku swojej drogi naukowej, kiedy osoby przygotowujące swoje dysertacje bardzo intensywnie korzystają z

³² Szkolenie to, prowadzone on-line, zawiera cały rozdział poświęcony ochronie własności intelektualnej z naciskiem na kwestie prawno-autorskie.

³³ Temat sformułowano w następujący sposób: „Czy zgodziłbyś się na umieszczenie Twojej pracy (np. rozdziału pracy doktorskiej, całej dysertacji lub artykułu naukowego, itp.) w ogólnodostępnej bibliotece cyfrowej, mając świadomość, że każdy czytający może skopiować twój tekst na swój komputer, tablet, czytnik e-booków lub wydrukować go?”.

³⁴ autorka składa serdeczne podziękowanie Pani mgr Renacie Sławińskiej, Dyrektorowi Biblioteki Główniej Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu za wyrażenie zgody na publikację powyższych danych.

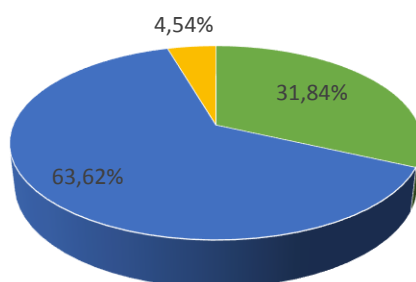
naukowego dorobku innych, są one skłonne dostrzegać zalety „zielonej drogi” i wartość publikowania na zasadach „open access” jako istotne ułatwienie pracy.



Wykres 7 - Deklarowane przyszłe decyzje doktorantów w odniesieniu do zgody na publikację w przyszłości swojej pracy w bibliotece cyfrowej (dane z UM w Lublinie i UM we Wrocławiu)

Postawy te weryfikowane są przez lata przygotowań do obrony pracy doktorskiej i w momencie, gdy tuż przed obroną młodzi pracownicy naukowci podejmują faktyczne decyzje w odniesieniu do własnej pracy, ich decyzje są chyba bardziej przemyślane, co nie oznacza większej otwartości. Tym, co biorą pod uwagę nie zawsze są względy, które były tak ważne na początku drogi naukowej – czyli otwartość treści. Z grupy 143 osób rozpoczynających studia doktoranckie w roku 2011 lub 2012, do Biblioteki Głównej przyszły 22 osoby, w celu złożenia gotowej pracy i podpisania licencji. Są to dane wstępne, ale na ich przykładzie można wysnuć już pewne wnioski, których potwierdzenie będzie jednak wymagało dalszych obserwacji (por. Wykres 8).

Decyzje autorskie w odniesieniu do prac doktorskich, których autorzy deklarowali na pierwszym roku studiów doktoranckich, jaki jest ich stosunek do udostępnienia swojej pracy w sposób otwarty



- Zgoda na pełny dostęp do pracy bez ograniczeń
- Zgoda na dostęp ale bez prawa do kopiowania
- Maksymalne ograniczenie dostępu tylko do repozytorium

Wykres. 8

Odpowiedź na pytanie: czy autorzy konsekwentnie trzymali się deklarowanych na pierwszym roku decyzji w odniesieniu do swoich prac wymagała nieco głębszej analizy danych. Porównano decyzję wyrażoną w podpisanej licencji z opinią z pierwszego roku studiów doktoranckich. Wyniki, dotyczące decyzji 22 autorów przedstawiono w formie tabeli (por. Tabela 9 – dane na 31 maja 2016 r.).

Zgoda na pełną publikację na I roku i pełna zgoda na publikację pracy doktorskiej	4 autorów (18,2%)
Zgoda na pełną publikację na I roku i zgoda na publikację pracy doktorskiej bez prawa do kopiowania	12 autorów (54,4%)
Zgoda na pełną publikację na I roku i brak zgody na publikację pracy doktorskiej w BC (dostęp tylko w Repozytorium)	1 autor (4,6%)
Brak zgody na publikację na I roku i pełna zgoda na publikację pracy doktorskiej	1 autor (4,6%)
Brak zgody na publikację na I roku i zgoda na publikację pracy doktorskiej bez prawa do kopiowania	-
Brak zgody na publikację na I roku i brak zgody na publikację pracy doktorskiej w BC (dostęp tylko w Repozytorium)	-
Brak opinii (nie wiem) na I roku i pełna zgoda na publikację pracy doktorskiej	2 autorów (9,1%)
Brak opinii (nie wiem) na I roku i zgoda na publikację pracy doktorskiej bez prawa do kopiowania	2 autorów (9,1%)
Brak opinii (nie wiem) na I roku i brak zgody na publikację pracy doktorskiej w BC (dostęp tylko w Repozytorium)	-

Tabela 9 - dane na 31 maja 2016 r. dotyczące przekonań na I roku studiów doktoranckich i faktycznej decyzji wyrażonej w podpisanej licencji.

Na podstawie uzyskanych wyników, wydaje się, że osoby, które na pierwszym roku miały szkolenie obejmujące swoim zakresem kwestie ochrony własności intelektualnej są bardziej świadome swoich praw i aktywnie z nich korzystają. Osoby te, publikując swoje doktoraty, korzystają z drogi „zielonej” (chętnie jednak ograniczając możliwość kopiowania przez czytelników) – tj. 95,5% z grupy doktorantów biorących udział w szkoleniu zawierającym

elementy praca autorskiego. W grupie tej nie było jak dotąd osoby, która zmieniła już podpisaną licencję, zwłaszcza po to, by maksymalnie ograniczyć dostęp do swojej pracy. W grupie osób, które nie były szkolone z zagadnień prawa własności intelektualnej takie sytuacje mają miejsce³⁵, a osoby ograniczające dostęp często motywują swoją wcześniejszą decyzję „niewiedzą” co do konsekwencji podpisania licencji. Świadczy to o tym, że szkolenie doktorantów z ochrony własności intelektualnej przekłada się chyba na większą świadomość autorów i warto podejmować tego rodzaju działania.

W obecnym stanie prawnym (istniejący monopol autorski w odniesieniu do utworów, w tym do prac doktorskich) i działaniach instytucjonalnych promujących posiadanie publikacji w wysoko punktowanych czasopismach (niekiedy nie dających możliwości publikowania w modelu OA), nie będzie prostym zadaniem uzyskanie od autorów zgody na pełny dostęp do ich utworów w ramach bibliotek cyfrowych lub repozytoriów – czyli na publikację zgodnie z „zieloną” drogą. Niestety z punktu widzenia osobistej ścieżki kariery takie działanie może działać potencjalnie niekorzystnie, ponieważ wcześniejsze rozpowszechnienie za zgodą autora utworu może skutecznie zablokować publikację w wysoko notowanym czasopiśmie. Legalne rozpowszechnienie utworu w repozytorium czy bibliotece cyfrowej na mocy licencji niewyłącznej może uniemożliwić autorowi późniejszą publikację w wybranym czasopiśmie, dbającym o przejmowanie praw majątkowych w sposób wyłączny (ze względu na istnienie wcześniejszej licencji niewyłącznej).

Z kolei przeniesienie praw majątkowych do utworu, by zaprezentować go na łamach wysoko punktowanego czasopisma może skutecznie uniemożliwić autorowi późniejszą publikację na drodze „zielonej” ze względu na utratę praw majątkowych do swojego utworu (w zależności od zapisów umowy autora z wydawnictwem). Kwestie te mogą przekładać się w prosty sposób na rezygnację przez autorów z publikowania na drodze „zielonej” lub po prostu tę drogę zamykać. W takiej sytuacji jedynym sposobem uzyskania dostępu do treści w sposób wolny będzie droga „złota”, o ile wydawcy zechcą z tej drogi korzystać. Dobrym przykładem „realizacji złotej” drogi jest finansowany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach narodowej licencji akademickiej Program Springer Open Choice/Open Access³⁶.

Bibliotekarze cyfrowi lub osoby zarządzające repozytoriami instytucjonalnymi nie są w stanie rozwiązać problemu otwierania dostępu do treści naukowych bez istotnego wsparcia instytucjonalnego, tj. promocji „otwartości” publikacji naukowych przez państwo nie tylko w formie zaleceń czy rekomendacji, a raczej systematycznego wspierania, promowania i premiowania otwartości w nauce.

³⁵ W latach 2011-2015 decyzję autorską w odniesieniu do pracy doktorskiej zmieniło łącznie 5 osób (3 pracowników i 2 osoby nie będące pracownikami, tzw. „inni”), czyli ok. 1,23% autorów prac doktorskich złożonych w latach 2011-5.

³⁶ Narodowy program publikacji naukowych Springer Open Choice/Open Access w Polsce [dostęp: 17 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://vls.icm.edu.pl/zasady/2015/Springer/SpringerOpenChoice2015.html>

Bibliografia:

Barta, J. (red.) Prawo autorskie [wyd.3, System Prawa Prywatnego t.13], Warszawa: C.H.Beck, Instytut Nauk Prawnych PAN, 2013 , s. 117

Golań, R. Prawo autorskie i prawa pokrewne [wyd. 7 zaktualizowane], Warszawa: Wydawnictwo C.H.Beck, 2011

Nieżgódka, M. (kier. Zespołu ICM), Wdrożenie i promocja otwartego dostępu do treści naukowych i edukacyjnych. Praktyki światowe a specyfika polska, przewidywane koszty, narzędzia, zalety i wady. Warszawa 2011 r. [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/1545/20120208_EKSPERTYZA_OA_ICM.pdf?sequence=1&isAllowed=y

Suenje Dallmeier-Tiessen, S., Darby, R., Goerner, B. (i in.) Highlights from the SOAP project survey. What Scientists Think about Open Access Publishing [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <https://arxiv.org/ftp/arxiv/papers/1101/1101.5260.pdf>

Szpotara, J. (red.) Otwarta Nauka w Polsce 2014 : diagnoza, Warszawa: Wydawnictwa ICM, 2014. [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://pon.edu.pl/index.php/nasze-publicacje?pubid=13>

Śniechowska-Karpińska, A., Birska, R. Jakim skalpelem przecinać prawno-autorski węzeł gordyjski? Rozwiązywanie problemów z pozyskiwaniem współczesnych utworów do bibliotek cyfrowych na przykładzie Biblioteki Cyfrowej Uniwersytetu Medycznego w Lublinie Forum Bibliotek Medycznych R. 7 nr 12 s. 450-459, [Tekst jest dostępny również w wersji online: [dostęp: 15 czerwca 2016 r.] [Tryb dostępu:] <http://cybra.p.lodz.pl/dlibra/docmetadata?id=7581&from=publication>]

du Vall, M., Adamczak, A. (red.) Ochrona własności intelektualnej. Warszawa: Uniwersytecki Ośrodek Transferu Technologii Uniwersytetu Warszawskiego, 2010